VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI SPRAW ZAGRANICZNYCH**
(NR 156)
z dnia 16 grudnia 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 156)

16 grudnia 2014 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Roberta Tyszkiewicza (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– spotkanie z delegacją Komisji Spraw Zagranicznych Izby Deputowanych Republiki Czeskiej,

– rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na okres od 1 stycznia do 31 lipca 2015 r.,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Karel Schwarzenberg** przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Izby Deputowanych Republiki Czeskiej wraz z członkami delegacji oraz **Jakub Karfik** ambasador Republiki Czeskiej w Rzeczypospolitej Polskiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Piotr Babiński** i **Artur Kucharski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji. Witam panie posłanki i panów posłów. Bardzo serdecznie witam delegację Komisji Spraw Zagranicznych Izby Deputowanych Republiki Czeskiej, z panem przewodniczącym Karelem Schwarzenbergiem na czele. Witam wszystkich członków delegacji. Miło mi powitać ambasadora Republiki Czeskiej w Polsce.

Szanowni państwo, porządek posiedzenia obejmuje trzy punkty: po pierwsze, spotkanie z delegacją Komisji Spraw Zagranicznych Izby Deputowanych Republiki Czeskiej, po drugie, rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji na I półrocze przyszłego roku, po trzecie, sprawy bieżące. Jeśli nie usłyszę uwag, uznam, że porządek został zaakceptowany przez Komisję. Nie ma uwag, zatem przystępujemy do realizacji pkt 1. Bardzo proszę o zabranie głosu pana przewodniczącego Karela Schwarzenberga.

Przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Izby Deputowanych Republiki Czeskiej Karel Schwarzenberg:

Szanowny panie przewodniczący, panie posłanki i panowie posłowie. To dla nas wielki honor, że możemy być przyjęci przez Komisję Spraw Zagranicznych Sejmu RP. Komisja Spraw Zagranicznych odgrywa coraz większą rolę w Europie. Interesują nas podobne problemy z zakresu polityki zagranicznej – sytuacja na Wschodzie Europy, agresja Rosji, reakcja Unii Europejskiej w odniesieniu do tego konfliktu. Musimy nakłaniać Unię Europejską do tego, aby starała się pomóc Ukrainie.

Byłbym wdzięczny, gdybyśmy mogli usłyszeć państwa punkt widzenia na sprawy ukraińskie. Jak widzicie państwo przyszłość Ukrainy i jej miejsce w Europie? Jaki jest państwa ogólny pogląd na priorytety polityki zagranicznej?

Jeszcze raz serdecznie dziękuję za przyjęcie. Mam nadzieję, że dyskusja będzie ożywiona. Chciałbym prosić członków mojej delegacji, aby brali udział w rozmowie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę państwa posłów o zabieranie głosu. Ze swej strony pragnę jeszcze raz wyrazić wielką satysfakcję, że mamy okazję się spotkać. Mieliśmy już okazję podczas lunchu wymienić opinie w gronie prezydiów. Zachęcam koleżanki

i kolegów posłów do wykorzystania formatu spotkania na forum Komisji, abyśmy mogli porozmawiać o tym, co jest dla nas najważniejsze. Pan poseł Gałażewski, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Przewodniczący delegacji prosił o dyskusję. Mamy oczywiście wiele możliwości spotykania się i wymiany opinii. Jako wiceprzewodniczący Komisji do Spraw Unii Europejskiej uczestniczę w spotkaniach przedstawicieli państw Grupy Wyszehradzkiej. W dniu dzisiejszym w polskim Sejmie odbywa się spotkanie euroregionów, podczas którego wymienia się dobre praktyki. Współpraca polsko-czeska w tej dziedzinie jest efektywna.

Przejdźmy jednak do spraw bieżących. Dla nas pewnym problemem w relacjach z kolegami z Czech jest dychotomia oficjalnego stanowiska Czech. Mam na myśli różnicę pomiędzy poglądami pana prezydenta i pana premiera. Oczywiście stoimy po stronie pana premiera, który ma podobne spojrzenie na sprawy ukraińskie jak strona polska. Oczywiście to wewnętrzna sprawa Czech.

Pan przewodniczący pytał, jak wyobrażamy sobie dalszy rozwój wydarzeń na Ukrainie. Przede wszystkim chcielibyśmy, żeby Unia Europejska mówiła jednym głosem i czyniła to, co mówi. Problemy są poważne. Rozpada się spójność unijna. Uczestniczyłem w ostatnim posiedzeniu COSAC, podczas którego ujawniły się znaczne różnice stanowisk. Stosunek kolegów francuskich, hiszpańskich, słowackich do polityki Putina był odmienny niż nasz, czasami dramatycznie odmienny. Ostatnie demonstracje w Niemczech też o czymś świadczą. Trzeba doprowadzić do spójności wypowiedzi politycznych, a następnie do konsekwentnej realizacji polityki.

W dniu jutrzejszym pan prezydent Poroszenko będzie przemawiał w Zgromadzeniu Narodowym do polskich posłów i senatorów. To ważne wydarzenie. Istotna jest pomoc Unii Europejskiej w procesie reform na Ukrainie. Bez reform wewnętrznych Ukraina będzie cały czas słaba. Oczywiście Putin jest zainteresowany tym, aby Ukraina była słaba. Nam zależy na sile tego państwa i relacjach partnerskich. Należy czynić wszystko, aby wzmacniać Ukrainę. Starajmy się mówić i czynić sensownie w relacjach z Rosją. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę o kolejne głosy. Pan poseł Miron Sycz.

Poseł Miron Sycz (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Podzielam pogląd kolegi. Jestem człowiekiem często bywającym na Ukrainie. Spotykam się z politykami ukraińskimi, z mieszkańcami. Wiem, że dyplomacja rosyjska, która jest jedną z lepszych w świecie, będzie czyniła wszelkie starania, aby rozbić jedność Unii Europejskiej. Prezydent Putin będzie starał się wywierać naciski na państwa Unii Europejskiej , aby spowodować rozłam w UE.

Mieszkam niedaleko obwodu kaliningradzkiego, 10 km od granicy, w województwie warmińsko-mazurskim. O ile dwa miesiące temu mieszkańcy obwodu kaliningradzkiego z zadowoleniem przyjmowali działania wielkiej Rosji na terytorium Ukrainy, mającej na celu odtworzenie Związku Radzieckiego, to w ostatnim czasie ich ogląd sytuacji znacznie się zmienił. Nie spodziewali się, że w tak krótkim czasie dolar zdrożenie w Rosji o 100%. Niedawno kosztował 31 rubli, obecnie już ponad 60. Ludzie zastanawiają się nad sensownością zmiany polityki.

Niech dzisiejsze spotkanie niesie przesłanie, że my, jako członkowie Unii Europejskiej, powinniśmy być zjednoczeni i mówić jednym głosem. To nasza siła, która pozwala nam budować przeciwwagę dla polityki prezydenta Putina, który wcześniej czy później będzie musiał zmienić swoją politykę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Chciałbym podzielić się informacją z naszymi czeskimi kolegami, że pan poseł Miron Sycz jest przedstawicielem mniejszości ukraińskiej w Polsce. Bardzo proszę, pan poseł Tomasz Lenz.

Poseł Tomasz Lenz (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Cieszę się bardzo z tej wizyty. Sądzę, że po stronie polskiej mieliśmy od dłuższego czasu niedosyt kontaktów z partnerami czeskimi. Bardzo dobrze, że kontakty zaczynają być nawiązywane na szczeblu parlamentarnym.

Pan przewodniczący był uprzejmy na początku spotkania zwrócić się do nas bezpośrednio z prośbą o zabranie głosu, choć prezydia wymieniały już poglądy na tematy bieżące, ze szczególnym wskazaniem na sprawy ukraińskie. Od nich zatem rozpocznę, choć wydaje mi się, że mamy o czym rozmawiać także poza kwestiami ukraińskimi. Musimy otwarcie powiedzieć, że na wschodzie Ukrainy mamy stan wojny, która ustabilizowała się na obszarze państwa ukraińskiego. Państwa członkowskie UE muszą zadać sobie pytanie – jak zamierzają wybrnąć z tego problemu? Obecnie sytuacja wydaje się bez wyjścia. Czy ten konflikt ma trwać miesiące, czy lata?

Sytuacja gospodarcza Rosji będzie miała bezpośredni wpływ na decyzje Putina co do wspierania separatystów i wysyłania wojsk rosyjskich, które bez dystynkcji wojskowych prowadzą działania zbrojne na terenie Ukrainy. Na ile Unia Europejska będzie zdeterminowana, żeby przekonać Rosjan do wycofania się z terytorium Ukrainy? To jest zadanie dla nas Europejczyków. O aneksji Krymu chyba nie będziemy chyba rozmawiać, bo na tym etapie sprawa jest nie do rozwiązania.

Sytuacja gospodarcza Rosji zapewne wpłynie również na bezpośrednie relacje Rosji oraz państw UE. Kryzys gospodarczy w Rosji będzie miał realny wpływ na kontakty gospodarcze z państwami, z którymi Rosja sąsiaduje. Polska niepokoi się sytuacją w Rosji, która ma wpływ również na naszą gospodarkę, a także na gospodarkę państw mających zaawansowana wymianę gospodarczą z Rosją.

Jesteśmy w sytuacji klinczu. Wprowadzając zasadnicze działania, które osłabiają rosyjską gospodarkę, czyli sankcje, wpływamy na osłabienie relacji gospodarczych z Rosją. Zobaczymy, w jakim kierunku będzie to zmierzać. Obywatele rosyjscy zastanawiają się nad tym, do czego doprowadzi polityka Putina. Stąd prośba do nas wszystkich, szczególnie do państw Grupy Wyszehradzkiej o wspólną, zdecydowaną politykę w obronie demokracji, suwerenności oraz prawa międzynarodowego. Prawo międzynarodowe zostało złamane.

Wyobraźcie sobie państwo sytuację, w której obce wojska wkraczają do Czech. Polacy by zareagowali.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Kiedyś wkroczyły.

Poseł Tomasz Lenz (PO):

O tym nie mówmy. Nie będę przypominał, kto wtedy rządził w Polsce.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Mówię o innym okresie.

Poseł Tomasz Lenz (PO):

Jeśli mówimy o 1939 r., to proponuję zostawić tę kwestię. Mamy wspólne historyczne zaszłości.

Cieszymy się z państwa wizyty. Mamy nadzieję, że współpraca państw Europy Środkowowschodniej, które wyszły z bloku wschodniego i prowadzą suwerenną politykę w ramach swoich interesów w UE, może być efektywna. Mamy wspólne interesy. Przez Czechy prowadzi tranzyt nad Morze Czarne i nad Adriatyk. Nasze interesy gospodarcze są w wielu obszarach spójne z interesami Czech. Mamy nadzieję, że wymiana gospodarcza i wzajemne zainteresowanie sobą oraz zaufanie będzie się pogłębiało. Z dużą sympatią patrzymy na Czechy. Mamy nadzieję, że Czechy tak będą postrzegać Polskę. Mamy nadzieję, że wizyty, które się odbywają, przysłużą się temu, iż w ramach Unii Europejskiej głos Grupy Wyszehradzkiej będzie słyszalny i że będziemy mogli, promując interesy Europy Środkowej, przedstawiać wizje rozwoju Europy.

Mam nadzieję, że ta wizyta uzmysłowi państwu, jak ważna jest współpraca nie tylko w kontekście działań Unii, ale także w kontekście sytuacji na Ukrainie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Tyle wypowiedzi ze strony polskiej w pierwszej rundzie. Teraz oddam głos naszym kolegom z Czech. Pan przewodniczący, bardzo proszę.

Przewodniczący Komisji Karel Schwarzenberg:

Odpowiem na pytanie, które zostało zadane, a potem oddam głos kolegom. Mówili panowie o specyficznej roli naszego prezydenta i jego wystąpieniach. Pozwólcie państwo, że nie będę się wypowiadał za granicą na temat głowy naszego państwa. Wystarczająco dobitnie mówi się o nim w Republice Czeskiej. Teraz poproszę kolegów o zabranie głosu.

Wiceprzewodnicząca Komisji Jana Fischerová:

Szanowni koledzy i koleżanki, przyjaciele. Bardzo miło przyjęliśmy zaproszenie do Polski. Priorytety polityki zagranicznej powinny być sformułowane w odniesieniu do naszych sąsiadów. Mamy wiele wspólnych kwestii i tematów do omówienia. W dniu wczorajszym mówiliśmy o problemach Ukrainy i przewidywanym rozwoju wydarzeń. Musimy połączyć nasze siły w ramach Unii Europejskiej. W parlamencie Republiki Czeskiej prowadzimy debatę w tej sprawie. Interesują nas państwa poglądy w tej kwestii. Tyle tytułem wstępu. Dziękuję bardzo.

Członek Komisji Pavel Plzák:

Dziękuję. Szanowne koleżanki, szanowni koledzy. Chciałbym nawiązać do słów mojej koleżanki i serdecznie państwa pozdrowić. Cieszę się, że uczestniczę w tej wizycie i mogę z państwem porozmawiać. Debata w naszym parlamencie na temat sytuacji na Ukrainie nie jest zamknięta. Przyznaję, że są siły parlamentarne, które mają inny ogląd tej sprawy, np. wydarzeń na Majdanie, niż większość parlamentu. Są to siły mające historyczne więzi ze Związkiem Radzieckim.

Jeśli chodzi o Krym, mamy szczególne reminiscencje. Jak państwo wiecie, Czechosłowacja przed drugą wojną światową też utraciła znaczną część terytorium. Hitler po układzie monachijskim anektował część Czech. Również Czechosłowacja straciła Ruś Zakarpacką czy Ukrainę Zakarpacką na podstawie referendum, które było przeprowadzone pod karabinami Związku Radzieckiego. Ta sytuacja jest dla nas szczególnie wrażliwa. Myślę, że Krym trzeba wypominać Rosji przy każdej okazji.

Wiecie państwo, że ze szczytu państw wysokorozwiniętych pan Putin wyjechał wcześniej, gdyż uznał, że mieszanie się państw trzecich w jego politykę na Krymie i wobec Ukrainy było nie na miejscu.

Jeśli chodzi o sankcje gospodarcze, w Czechach były zróżnicowane poglądy w tej sprawie. Nie wiedzieliśmy, czy nie zaszkodzi to gospodarce Czech. Sankcje wobec Rosji chyba nie dotknęły specjalnie naszego kraju. Nie odczuwamy negatywnych skutków. Nie obawiałbym się wprowadzenia bardziej drastycznych sankcji.

Członek Komisji Václav Zemek:

Koledzy poruszyli większość wątków, ale pozwólcie państwo, że wypowiem się w kilku sprawach. Co do postawy naszego prezydenta, pragnę zaznaczyć, że my reprezentujemy republikę, a nie prezydencką republikę. W pełni popieram stanowisko naszego premiera w sprawie Ukrainy.

Oczywiście mamy wiele spraw do omówienia, jak choćby relacje handlowe, kontakty kulturalne. Dziś nie uda nam się omówić wszystkich kwestii. Mam nadzieję, że kontakty między naszymi parlamentami będą kontynuowane. Osobiście bardzo się z tego cieszę.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Pan poseł Jarosław Sellin, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Dziękuję bardzo. Miałem przyjemność dwa tygodnie temu uczestniczyć w posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych Parlamentu Europejskiego, jako przedstawiciel polskiego Sejmu. W tym samym spotkaniu uczestniczył pan przewodniczący Schwarzenberg. Proszę mi wybaczyć, że będę monotematyczny, jak większość moich kolegów, ale pan Schwarzenberg, który brał aktywny udział w tym spotkaniu, zapewne potwierdzi, iż każdy punkt agendy doprowadzał nas do dyskusji na temat wojny rosyjsko-ukraińskiej i przy-

szłości Ukrainy. Jest to problem ogólnoeuropejski i naszych obu państw, rozgrywający się w naszym bezpośrednim sąsiedztwie.

W tym kontekście chciałbym zapytać o jeszcze jedną kontrowersyjną kwestię, mianowicie obchody rocznicy wyzwolenia obozu Auschwitz w przyszłym roku, które tradycyjnie są organizowane międzynarodowo w tym najstraszniejszym obozie z czasów drugiej wojny światowej, czyli na terenie Polski. Tymczasem z inicjatywy rosyjskiej, niestety podjętej przez stronę czeską, w tym samym czasie organizowane są alternatywne obchody na terenie Pragi. Skierowano zaproszenia do najwyższych władz państwowych. Na jakim etapie jest organizacja tych obchodów? Czy nie da się tego rozdzielić? Prawdopodobnie jest to element tradycyjnej rosyjskiej polityki dzielenia krajów europejskich, żeby sprawdzić kto z kim zechce się pokazać i na jakim międzynarodowym forum. Bolesne, że akurat w takiej sprawie. Jest to bardzo delikatna i konfuzyjna sytuacja między naszymi państwami. Czy podjęliście państwo starania, żeby takiej konfuzji uniknąć?

Odpowiadając na pytanie pani poseł z parlamentu czeskiego, jaki jest nasz punkt widzenia na temat wojny rosyjsko-ukraińskiej i przyszłości Ukrainy, nie chcę odpowiadać za wszystkich, ale jest wśród nas konsensus, choć różnimy się w szczegółach. Uważamy, że w sprawie wojny i pomocy Ukrainie potrzebna jest solidarność ogólnoeuropejska. Nie może dochodzić do różnic wewnątrz UE. Wypracowujemy wspólną politykę i trzymamy się jej, niezależnie od tego, czy jakaś część naszej opinii publicznej ma wątpliwości w tej sprawie.

Trzeba utrzymać, a w razie potrzeby rozszerzyć, sankcje wobec Rosji, gdyby eskalowała wojnę. Sankcje przynoszą efekty, zaczynają być skuteczne. Należy przełamać zasadę głoszoną przez niektórych przywódców Zachodu, że Ukrainie nie będzie udzielona żadna pomoc militarna. Nie chodzi przecież o angażowanie się w wojnę, ale o zapewnienie równowagi. Jeśli Rosja może kupować broń, gdzie chce, a jedno z potężnych państw europejskich do niedawna wahało się, czy nie uzbroić Rosji w okręty, to dlaczego nie można sprzedawać broni Ukrainie?

Konieczna jest pomoc w odbudowie struktur państwa ukraińskiego. To jest państwo, które podnosi się z upadku. Musi być odbudowane na nowo. To jest zadanie do wykonania dla całej Europy. Należy wspierać aspiracje Ukrainy w dążeniu do Zachodu i jego struktur, czyli Unii Europejskiej i NATO, nawet jeśli poważni politycy zachodni mówią, że sobie tego nie wyobrażają. Musimy pamiętać, że dwadzieścia lat temu wielu polityków Zachodu nie wyobrażało sobie obecności w NATO i w UE byłych państw bloku sowieckiego, czyli naszych państw – i Czech, i Polski. O tym trzeba mówić. Do tego trzeba przekonywać. Prędzej czy później wypracujemy w tej sprawie konsens. Ukraina stanie się dojrzałym państwem, które powinno znaleźć się w Unii Europejskiej i NATO.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Myślę, że z tezami pana posła Sellina zdecydowana większość członków Komisji się zgadza. Pan poseł Kamiński, bardzo proszę.

Poseł Mariusz Antoni Kamiński (niez.):

Dziękuję bardzo. Chciałbym poruszyć temat współpracy polsko-czeskiej w dziedzinie bezpieczeństwa w kontekście Unii Europejskiej, NATO i konfliktu na Ukrainie. W ramach wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony Unii Europejskiej Polska i Czechy tworzą wspólną grupę bojową. W pierwszej połowie 2016 r. będziemy mieli pierwszy dyżur bojowy. Jak w państwa kraju oceniana jest wspólna polityka bezpieczeństwa i obrony? Czy oceniacie ją krytycznie, czy państwa zdaniem rozwija się w dobrym kierunku? Czy powinniśmy stawiać na NATO w dziedzinie obrony, czy nadal rozwijać wspólną politykę bezpieczeństwa i obrony, choć postępuje to powoli?

Jak w Czechach zostały przyjęte rezultaty ostatniego szczytu NATO w New Port, a zwłaszcza utworzenie sił bardzo szybkiego reagowania, które w przypadku naruszenia art. 5 mogą zareagować w ciągu 2-5 dni?

Kryzys na Ukrainie pokazał i Polsce, i Czechom, a także innym państwom Unii Europejskiej, że trzeba wzmacniać własny potencjał militarny. W Polsce dzięki specjalnej ustawie mamy zagwarantowane, że 1,95% PKB przeznaczane jest na budżet Ministerstwa Obrony Narodowej. To pozwala nam w istotny sposób modernizować polską armię.

W 2016 r. będzie to wskaźnik 2%. Większość państw unijnych miała problemy z uzyskaniem wskaźnika 2% wymaganego przez NATO na skutek kryzysu gospodarczego. Jak przedstawia się sytuacja w państwa kraju? Jaki współczynnik utrzymujecie? Jaki jest państwa cel w przyszłości? Czy lekcja z konfliktu na Ukrainie zostanie wyciągnięta przez wszystkie państwa Unii Europejskiej? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję. Pan przewodniczący Iwiński.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Dziękuję. Moim zdaniem stosunki polsko-czeskie, mimo wysokich obrotów handlowych, tradycji, mogłyby być lepsze. Paradoksalnie wciąż słabo się znamy, mimo fascynacji filmami czeskimi, kulturą, mimo książek pana Szczygła, które są bardziej popularne nad Wełtawą aniżeli w Polsce.

Kwestia ukraińska siłą rzeczy jest dominująca. Jak oceniacie państwo sytuację mniejszości czeskiej na Ukrainie? Żyje tam również polska mniejszość. Ludzie z Donbasu przedstawiali bardzo dramatyczny obraz sytuacji i zwracali się do władz o pomoc. Jak to wygląda w przypadku mniejszości czeskiej?

Pan poseł Kamiński mówił o dość istotnej kwestii. Interesujące jest, na ile ta sytuacja może wpłynąć na kształtowanie się polityki obronnej Unii europejskiej, która jest „w powijakach".

Sądzę, że sytuacja na Ukrainie nie jest jednak czarno-biała. Oczywiście wszyscy zgadzamy się co do tego, że Rosjanie dokonali aneksji Krymu i że jest to niedopuszczalne, sprzeczne z prawem międzynarodowym. Rosja nie szanuje integralności terytorialnej Ukrainy, co również jest niedopuszczalnie. Spójrzmy jednak na to, co się dzieje w samej Ukrainie. Trwa oligarchizacja polityki. Po wyborach 26 października przez ponad miesiąc nie można było utworzyć rządu. Porozumienie partii, które utworzyły rząd, liczy 170 stron, ale nie dotyczy wielu najważniejszych spraw – nowej konstytucji, ordynacji wyborczej, walki z korupcją, reform gospodarczych. Ponad 70% gospodarki ukraińskiej należy do oligarchów.

Ustawa lustracyjna przyjęta przed wyborami dotyczyła miliona osób, była selektywna. Zapewne wkrótce przez Komisję Wenecką Rady Europy zostanie uznana za sprzeczną ze standardami Rady. Obawiam się, że konflikt na Ukrainie będzie trwał długie lata. Oczywiście powinniśmy dzielić się z Ukrainą naszymi doświadczeniami samorządowymi i innymi.

Konflikt można rozwiązać tylko drogą pokojową. Przykro, że większość partii, które szły do wyborów na Ukrainie, opowiadała się za rozwiązaniem zbrojnych, co jest nierealistyczne. Pomijam wątki nacjonalizmu ukraińskiego. Jesteśmy zgodni co do podstawowych kwestii i naruszenia przez Rosję prawa międzynarodowego.

Ostatnia kwestia. Korzystając z tego, że pan przewodniczący Schwarzenberg przez wiele lat był ministrem spraw zagranicznych Czech, chciałbym zapytać, na ile nasze dwa państwa mogą współpracować np. w odniesieniu do obszarów Afryki, Azji, Ameryki Łacińskiej. Wiadomo, że mamy mało placówek. Polska ma tylko 10 ambasad w Afryce na 54 kraje. W Kapsztadzie mamy wspólny konsulat polsko-czeski. W Mołdawii nasze ambasady mieszczą się w tym samym budynku. Czy nie można by, korzystając z doświadczeń skandynawskich, rozwijać współpracy w zakresie reprezentacji naszych państw poza granicami krajów? Ze względów ekonomicznych moglibyśmy tworzyć takie wspólne placówki bilateralnie bądź w ramach Grupy Wyszehradzkiej, zwłaszcza w miejscach odległych geograficznie i koordynować nasze wysiłki.

Dwa lata temu kierowałem delegacją parlamentarzystów z czterech krajów Grupy Wyszehradzkiej oraz organizacji pozarządowych w Etiopii. Bardzo pozytywnie oceniłem aktywność strony czeskiej, która całą swoją aktywność rozwojową ogranicza nie tylko do Etiopii, ale do jednej prowincji i do konkretnych projektów w zakresie edukacji i służby zdrowia. Te działania są efektywne.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Pan minister Rostowski, bardzo proszę.

Poseł Jan Vincent-Rostowski (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym potwierdzić, że zgadzam się z pięcioma tezami posła Sellina. Nie można przyjąć zasady o braku możliwości sprzedaży broni legalnemu, demokratycznie wybranemu rządowi. Najistotniejsze jest to, że sankcje są skuteczne. Podkreślaliśmy to na forum europejskim. Nie znaczy to, że nie byłyby jeszcze bardziej skuteczne, gdyby były bardziej stanowcze. Uważam, że sankcje są najlepszym sposobem uniknięcia rozszerzenia się konfliktu zbrojnego. Im bardziej będziemy stanowczy w stanowieniu sankcji, tym mniejsze niebezpieczeństwo, że konflikt się rozpowszechni i pogłębi.

Powinniśmy unikać sformułowań, które mogą stwarzać wrażenie, że Ukraina sama sobie zawiniła. To swoista wiktymizacja, która jest nie do przyjęcie. Musimy pamiętać, że chodzi nie tylko o aneksję Krymu, ale także o zamach na Donbas. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Poproszę czeskich kolegów o odniesienie się do dyskusji.

Członek Komisji Pavel Plzák:

Dziękuję za głos. Chciałbym nawiązać do kilku wątków poruszonych przez państwa. Jeśli mówimy o armii, to w kontekście obrony, a nie podżegania do walki. Nasza armia jest bardzo zaniedbana. Udział wydatków na wojsko w PKB wynosi 1%. Niestety nie realizujemy celu, jakim był wskaźnik 2%. Rząd uświadamia sobie tę konieczność i budżet na armię jest zwiększamy. Mamy ok. 30 czołgów zdolnych do walki. Mamy siły, które były w Afganistanie i Iraku i były cenione przez naszych sojuszników. Sądzę jednak, że są one niewystarczające dla obrony państwa. Obecny rząd chce zmienić tę sytuację. Podjęto decyzję o zakupie nowoczesnego sprzętu. Zastanawiamy się nad zwiększeniem liczby żołnierzy. Obecnie mamy 20 tys. żołnierzy zawodowych. Zależy nam na tym, aby ten stan podwyższyć o 4 tys.

Powinniśmy również przekonać nasze społeczeństwo do utworzenia sił rezerwowych. Słyszałem, że w Polsce projekt aktywnej rezerwy jest realizowany. W przypadku konfliktu ktoś musi zastąpić żołnierzy w zwykłym zabezpieczeniu tyłów. Nie jestem ekspertem w tej dziedzinie, ale mogę stwierdzić, że rząd jest świadom pilności problemu, zwłaszcza w kontekście konfliktu zbrojnego na Ukrainie.

Członek Komisji Václav Zemek:

Nie jest członkiem komisji ds. bezpieczeństwa, ale chciałbym uzupełnić wypowiedź kolegi. Była mowa o wspólnych siłach europejskich. Był to pomysł powstania sił szybkiego reagowania. Nasz rząd zadeklarował chęć uczestnictwa w tym projekcie. Co do zaangażowania czeskiej armii w sprawy europejskie, myślę, że nasze dowództwo będzie zainteresowane taką współpracą. Wiem, że państwa nadbałtyckie maja ochronę powietrzną.

Wielkim problemem naszego wojska jest to, że od 20 lat nasza armia zawodowa to taki korpus wysyłany do Afganistanu, Iraku, który nie jest przygotowany do pełnienia funkcji obronnych w Europie. Sytuacja polskiej armii jest chyba odmienna.

Przewodniczący Komisji Karel Schwarzenberg:

Chciałbym zająć stanowisko w jednej sprawie. W dyskusji pojawiło się pytanie dotyczące uroczystości w Oświęcimiu. Przedstawię państwu okoliczności tej sprawy. Otóż istnieją dwie wielkie organizacje żydowskie – Światowy Kongres Żydów, którego szefem jest pan Lauder, i Europejski Kongres Żydowski, którego szefem jest pan Kantor, wielki przyjaciel pana Putina. Europejski Kongres Żydowski od dawna planował spotkanie w Pradze. Nie pamiętam, kto im doradził, żeby spotkanie uświetniły głowy państw. Nie muszę tłumaczyć, skąd się wziął ten pomysł.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych pilnie pracuje nad tym, aby goście, którzy przyjadą do Pragi, mogli na czas przemieścić się do Oświęcimia, aby zapewnić uczestnictwo w tych dwóch imprezach. W Czechach zostało to ogłoszone wcześniej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze głosy ze strony polskiej? Pan przewodniczący Krząkała, bardzo proszę.

Poseł Marek Krząkała (PO):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Iwiński powiedział, że relacje polsko-czeskie są dobre, ale mogłyby być lepsze. Występuje pewna dysproporcja we wzajemnym postrzeganiu naszych społeczeństwo. O ile społeczeństwo czeskie cieszy się w Polsce dużą popularnością (prawie 60%), o tyle z ubolewaniem stwierdzamy, że nasze społeczeństwo w Czechach nie jest tak dobrze postrzegane. Można to zmienić. W ostatnich dwóch latach został wprowadzony projekt euroregionów. Sześć euroregionów w ramach programów operacyjnych realizowało wspólne przedsięwzięcia. W ubiegłym miesiącu odbyła się w regionie Silesia konferencja podsumowująca. W tym programie uczestniczy prawie 7 mln obywateli. Uzyskano środki rzędu 10 mln euro.

Mój apel do państwa jest taki, żeby wnioski wynikające z tej konferencji wesprzeć politycznie. Dotyczą one przede wszystkim wymiany młodzieży. Mamy pozytywne doświadczenia w ramach wymiany polsko-niemieckiej. Przewodniczący Hamacek podczas wizyty w Gdańsku zaproponował wymianę staży parlamentarnych między studentami z obu krajów. Ta inicjatywa powinna uzyskać wsparcie politycznie. W Polsce jest co do tego powszechna zgoda. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Pan poseł Kamiński, bardzo proszę.

Poseł Mariusz Antoni Kamiński (niez.):

Pan poseł zapytał o polską reformę dotyczącą rezerwistów. Jest to jeden z obszarów, w którym wyciągnęliśmy wnioski z kryzysu ukraińskiego. Mamy z tym spory problem. Nasza armia to 97,5 tys. żołnierzy zawodowych, ale planowaliśmy mieć 20 tys. narodowych sił rezerwowych. Mamy tylko 10 tys. Teraz są ambitne plany, aby podwoić tę liczbę, bo tego wymaga obrona kraju. podstawowym zadaniem polskiej armii jest obrona granic RP i współdziałanie w ramach NATO.

Na pewno misja w Afganistanie sprawiła, że nasze wojsko jest dużo bardziej profesjonalne. Z tych 97.5 tys. żołnierzy prawie 40 tys. odbyło przynajmniej jedną misję w Iraku i Afganistanie.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ze strony kolegów czeskich jest potrzeba zabrania głosu? Pani poseł, bardzo proszę.

Wiceprzewodnicząca Komisji Jana Fischerová:

Dziękuję za udzielenie głosu. Pan poseł Iwiński mówił o placówkach zagranicznych. Grupa Wyszehradzka mogłaby mieć wspólną reprezentację. Czechy musiały w poprzednich latach, na skutek kryzysu ekonomicznego, zamykać placówki dyplomatyczne. Teraz trudno odtworzyć poprzedni stan posiadania.

Jak sytuacja przedstawia się w Polsce? Czy również musieliście państwo zamykać ambasady? Widzę, że tak. To ogromna szkoda dla dyplomacji i trudność w nawiązywaniu relacji. Mamy zatem wspólne problemy. W przyszłości moglibyśmy wspólnie poszukiwać rozwiązań.

Przewodniczący Komisji Karel Schwarzenberg:

Niektóre przedsięwzięcia się udały. Czasami potrafimy sobie w pewnych sprawach pomóc. Trudności rodzi biurokracja w resortach spraw zagranicznych poszczególnych państw, która skutecznie zapobiega takiej współpracy. Tylko w niektórych państwach jest reprezentacja jednego z naszych dwóch państw. Koordynacja działań byłaby możliwa w Afryce czy Ameryce Południowej, gdybyśmy mieli zbieżne interesy. Kierownictwa obu ministerstw powinny pochylić się nad tą kwestią.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Szanowni państwo, jeśli nie ma więcej zgłoszeń, chciałbym bardzo serdecznie podziękować naszym czeskim kolegom za wizytę w Sejmie. Zawsze jesteście tu państwo mile widziani. Niezwykle inspirująca była dla nas rozmowa z państwem na temat wszystkich spraw będących dziś wyzwaniem polityki zagranicznej, które są naszą wspólną troską. Po raz kolejny przekonujemy się, że prawie wszystko nas łączy i prawie nic nas nie dzieli.

Niech to będzie zachętą do częstszych kontaktów. Bardzo serdecznie państwu dziękujemy za wizytę. Panie przewodniczący, na pana ręce serdeczne podziękowania.

Przewodniczący Komisji Karel Schwarzenberg:

Chciałbym jeszcze raz podziękować za serdeczne przyjęcie. Mam nadzieję, że w przyszłości nasza współpraca będzie się rozwijać. Jeszcze jedna sprawa. Kiedy przyjedziecie państwo do nas? Bylibyśmy bardzo szczęśliwi.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Zaproszenie przyjęte, panie przewodniczący. Postaramy się jak najszybciej złożyć państwu wizytę.

Mamy jeszcze trochę pracy do wykonania. Mają państwo przed sobą plan pracy Komisji do końca I półrocza przyszłego roku opracowany przez prezydium Komisji. Czy są uwagi do złożonych propozycji? Nie ma uwag. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła plan pracy. Sprzeciwu nie słyszę. Dziękuję bardzo.

Czy w sprawach bieżących ktoś chciałby zabrać głos? Pan poseł Godson.

Poseł John Godson (niez.):

Miałbym propozycję dotyczącą powołania podkomisji do spraw pomocy rozwojowej. W innych krajach funkcjonują równorzędne komisje. Byłoby dobrze powołać przynajmniej podkomisję ds. pomocy rozwojowej, jeśli nie w tej kadencji Sejmu, to w następnej.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Czy są inne głosy w sprawach różnych? Jeśli nie, to dziękuję za uwagę.

Zamykam posiedzenie Komisji.